



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Marek Michalak

ul. Przemysłowa 30/32, 00-450 Warszawa

Warszawa, 23 października 2015 roku

ZSR.422.15.2015.MK

Pan
Borys Budka
Minister Sprawiedliwości

zwracam się z prośbą o podjęcie działań legislacyjnych, mających na celu znowelizowanie Kodeksu postępowania cywilnego oraz Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego poprzez stworzenie podstawy prawnej do przeprowadzania badań DNA w sprawach o pochodzenie dziecka, w uzasadnionych przypadkach bez wymaganej zgody osoby, której badanie dotyczy lub osoby sprawującej władzę rodzicielską, jeżeli pozostaje to w najlepszym interesie dziecka.

Dowód z badań DNA jest obecnie powszechnie akceptowany przez sądy w sprawach o ustalenie i zaprzeczenie ojcostwa oraz w sprawach o ustalenie i zaprzeczenie macierzyństwa.

Standardowa procedura genetycznego badania ojcostwa obejmuje laboratoryjną analizę DNA matki, dziecka oraz domniemanego ojca. Badanie pozwala na wykluczenie ojcostwa oraz na potwierdzenie ojcostwa z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością. Ustalenie ojcostwa możliwe jest również bez udziału matki dziecka, tj. z wykorzystaniem materiału biologicznego pobranego wyłącznie od dziecka i domniemanego ojca.

Metodą genetyczną badane jest również macierzyństwo, choć sprawy te trafiają na wokandę sądową stosunkowo rzadko. Również w tym przypadku uzyskany wynik badania DNA odznacza się bardzo dużą pewnością – powyżej 99,9% przy potwierdzeniu macierzyństwa oraz 100% przy jego wykluczeniu.

Kodeks postępowania cywilnego, jak również Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie zawierają przepisów regulujących wprost kwestię przeprowadzania badań genetycznych w postępowaniu cywilnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że charakter



badania kodu genetycznego, dokonywanych na potrzeby postępowania cywilnego, uzasadnia odpowiednie zastosowanie art. 306 k.p.c. przy określaniu trybu pozyskiwania materiału do takich badań – tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2008 r., V CSK 432/07. Przepis art. 306 k.p.c. uzależnia pobranie krwi od zgody osoby, której krew ma być przedmiotem badań. W wypadku, kiedy pobranie dotyczy dziecka, które nie ukończyło trzynastego roku życia bądź osoby ubezwłasnowolnionej, konieczna jest zgoda przedstawiciela ustawowego. Powyższe oznacza, że obecnie nie ma obowiązku poddania się badaniom genetycznym, co często jest wykorzystywane przez stronę pozwaną w sprawach o ustalenie i zaprzeczenie ojcostwa. Tymczasem w tego rodzaju sprawach dowód z badania DNA jest często jedynym dowodem pozwalającym na ustalenie pochodzenia dziecka.

Podkreślić należy, że prawidłowe ustalenie stanu cywilnego może mieć zasadnicze znaczenie dla ochrony zarówno interesów niemajątkowych dziecka (prawo do własnej tożsamości biologicznej, istnienie więzi osobistej z rodzicem naturalnym i jego rodziną), jak i majątkowych (alimentacja, dziedziczenie). Do tego dochodzi prawo dziecka do ochrony życia rodzinnego, gwarantowane w art. 47 Konstytucji RP. Przepis art. 8 Konwencji o prawach dziecka (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526, z późn. zm.) chroni nie tylko życie „rodzinne”, ale także prawo do własnej tożsamości. W art. 7 ust. 1 Konwencji wskazano, że dziecku przysługuje, jeśli to możliwe, prawo do poznania swoich rodziców i pozostawania pod ich opieką. Powyższy przepis wyraża dążenie do określenia macierzyństwa i ojcostwa biologicznego. Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28 kwietnia 2003 r., sygn. akt K 18/02, prawo do poznania swoich rodziców, zwane również w piśmiennictwie prawem do „poznania własnych korzeni biologicznych”, jest też szczególnym osobistym konstytucyjnym prawem podmiotowym.

W wyroku z dnia 7 lutego 2002 r., sygn. 53176/99, Trybunał Praw Człowieka wskazał, że dostępna w Polsce procedura nie zachowuje sprawiedliwej równowagi pomiędzy prawem dziecka do wyeliminowania niepewności co do jego tożsamości osobistej oraz prawem osoby, której badanie dotyczy do niepoddania się badaniom DNA. Ochrona przedmiotowych interesów nie jest proporcjonalna.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2000 r. Nr 6, poz. 69, z późn. zm.), z uwagi na szeroko pojęte dobro dziecka, zwracam się z prośbą o rozważenie możliwości podjęcia działań legislacyjnych mających na celu wprowadzenie przepisów regulujących problematykę przeprowadzania badań DNA w sprawach dotyczących pochodzenia dziecka.

Z wyrazami szacunku
Marek Michałowski